Oświadczenie złożone
przez senatora Krzysztofa Słonia
na 59. posiedzeniu Senatu
w dniu 21 maja 2026 r.

Oświadczenie skierowane do minister kultury i dziedzictwa narodowego Marty Cienkowskiej

Popierając działania mieszkańców gminy Masłów i gminy Górno z mojego okręgu senatorskiego, wnoszę o wykreślenie góry Radostowej z rejestru zabytków.

W dniu 18 sierpnia 1978 r. góra Radostowa została wpisana do rejestru zabytków. Uzasadnieniem decyzji wojewódzkiego konserwatora zabytków było kontrowersyjne uznanie góry za dobro kultury jedynie na podstawie przesłanek literackich i krajobrazowych, gdyż pisał o niej w swoich dziełach Stefan Żeromski, nazywając ją górą domową. Inną, równie pięknie opisaną przez tego samego autora, leżącą nieopodal górą domową jest góra Kamień, ale nie wiadomo dlaczego nie figuruje ona w rejestrze zabytków i nie jest objęta inną prawną ochroną. Jedna góra domowa została objęta ochroną, a druga nie została. Budzi to uzasadnione obawy co do poprawności kryteriów przyjętych do wpisania góry Radostowej do rejestru zabytków. Samo występowanie gór w dziełach literackich wielu najznakomitszych polskich pisarzy i poetów nie jest wystarczającym argumentem za tak daleko idącą ochroną prawną. Trudno sobie bowiem wyobrazić wpisanie do rejestru zabytków z tych powodów choćby tylko niektórych gór w Tatrach.

Obecnie góra Radostowa, inaczej niż w czasach Stefana Żeromskiego, jest mocno porośnięta drzewami i zabudowana – tam, gdzie to było możliwe – różnorodnymi obiektami budowlanymi, na które właściciele działek uzyskali pozwolenia po niezwykle długich i kosztownych postępowaniach. Wszystkie takie działania wymagały szczegółowych, często uznaniowych – z powodu braku jednoznacznych przesłanek prawnych i faktycznych – uzgodnień z wojewódzkim konserwatorem zabytków, co ograniczało prawo właścicieli do dysponowania gruntem. Ludzie nie chcą się budować na szczycie góry, na jej zboczach czy w lesie, ale jedynie przy głównych drogach u podnóża góry, a i tak jest to w aktualnym stanie ochrony prawnej niemożliwe.

To właśnie trudności z pełnym korzystaniem z prawa własności budzą sprzeciw kolejnego pokolenia mieszkańców gmin Masłów i Górno, którzy chcieliby, szanując uwarunkowania krajobrazowo-przyrodnicze, zagospodarować swoje działki, często dziedziczone po przodkach. Blokowanie takich możliwości ma również negatywny wpływ na demografię w tych gminach. Kwestie trudności w wykorzystaniu góry Radostowej i jej zagospodarowaniu, choćby tylko turystycznie, podnoszą samorządowcy wymienionych gmin.

Rzetelna analiza dokumentów i stanu faktycznego wykazuje, że decyzja o wpisaniu góry Radostowej do rejestru zabytków była błędna od samego początku, gdyż Radostowa nie spełnia wymagań niezbędnych do wpisania jej jako dobra kultury do tego rejestru. Potwierdzają to również ekspertyzy znanych i doświadczonych świętokrzyskich historyków i regionalistów.

Licząc na dalszą ochronę prawną góry Radostowej w aspekcie przyrodniczym i krajobrazowym, proszę panią minister o podjęcie skutecznych działań, których efektem będzie wykreślenie jej z rejestru zabytków. Proszę o informację o podjętych przez panią minister decyzjach w przedmiotowej sprawie.

Krzysztof Słoń